

**Sygn. akt II K 213/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2019 r.

Sąd Rejonowy w Belchatowie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Robert Sobczak

Protokolant: sekr. Justyna Krawczyk

w obecności oskarżyciela Rej. Prokuratora: Pawła Ginter

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 11.06.2018 r., 31.07.2018 r., 16.10.2018 r., 27.11.2018 r., 22.01.2019 r., 22.01.2019 r., 12.03.2019 r., 23.04. 2019 r.

sprawy D. M. (1) urodzonego (...) w W., syna B. i B. z domu Ż.,

oskarżonej o to, że:

w dniu 18 września 2017 roku, o godz. 07.10 w C., gm. S., województwa (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że na skrzyżowaniu dróg kierując samochodem marki D. (...) o nr rej. (...) wjechał na skrzyżowanie z drogi podporządkowanej i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującej samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) E. K. doprowadzając do zderzenia się pojazdów, w wyniku czego kierująca V.-enem, E. K. doznała obrażeń ciała w postaci: urazu kręgosłupa z nadłamaniami płytek granicznych trzonów kręgow Th 6 i 7, stłuczenia klatki piersiowej, a są to obrażenia ciała naruszające czynności jej narządów ciała na czas powyżej siedmiu dni, spełniających dyspozycję art. 157 § 1 kk,

**tj. o czyn z art. 177 § 1 kk,**

- 1) oskarżonego D. M. (1) uznaje za winnego dokonania zarzucanego mu czynu wypełniającego dyspozycję art. 177 § 1 kk i na podstawie tego przepisu w zw. z art. 37a kk w zw. z art. 33 § 1 i § 3 kk wymierza mu karę 100 (sto) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 10 (dziesięć) złotych;
- 2) zasądza od oskarżonego D. M. (1) na rzecz oskarżyciela posiłkowego E. K. kwotę 1500 (tysiąc pięćset) złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
- 3) zasądza od oskarżonego D. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa 100 (sto) złotych opłaty i (...),52 (dwa tysiące osiemset sześćdziesiąt pięć 52/100) złotych z tytułu zwrotu wydatków.

Sygn. akt II K 213/18

## UZASADNIENIE

W dniu 18 września 2017 roku o godzinie 06:30 D. M. (1) zakończył zmianę nocną w pracy. Około godziny 07:10 udał się swoim samochodem D. (...) o nr rej. (...) w stronę bramki kontrolnej terenu (...) SA, a następnie do skrzyżowania drogi zakładowej z drogą wojewódzką nr (...) relacji C.-B. znajdującego się w miejscowości C., woj. (...). Na przednim siedzeniu pasażera siedział jego kolega Ł. S..

/dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego D. M. (1) k. 166v-167 w zw. z k. 66-67 i k. 265-266, częściowo zeznania świadka Ł. S. k. 167v-168 w zw. z k. 34v od słów „w dniu 18 września” do słów „marki G.”/

Tego samego dnia o godzinie 07:10 drogą wojewódzką nr (...) w stronę B. swoim samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) do pracy jechała E. K.. Pokrzywdzona często jeździła tą trasą i znała ją dobrze.

/dowód: zeznania świadka E. K. k. 166v-167 w zw. z k. 29v od słów „w dniu 18 września” do słów „pierwszeństwa przejazdu”/

Przed skrzyżowaniem na drodze, którą poruszał się oskarżony był umieszczony znak ostrzegawczy A-7 – „ustąp pierwszeństwa”. Kiedy pojazd D. (...) kierowany przez oskarżonego dojeżdżał do skrzyżowania na moment zwolnił i wjechał na skrzyżowanie. E. K. wówczas widziała pojazd oskarżonego, gdy dojeżdżał do skrzyżowania, jednak nie podejmowała żadnych manewrów obronnych, ponieważ sama sytuacja dojeżdżania przez D. M. (1) do skrzyżowania nie powodowała zagrożenia. Pokrzywdzona w tym momencie poruszała się drogą, na której w tym miejscu obowiązywało ograniczenie prędkości do 60 km/h. Jechała z prędkością w przedziale od 60,8 km/h do 67,2 km/h. Gdy oskarżony wjechał z drogi podporządkowanej w lewo pokrzywdzona odruchowo chciała zahamować, naciskając nogą na pedał hamulca, jednak nie doszło do gwałtownego hamowania, gdyż jej samochód znajdował się już w odległości zbyt bliskiej od samochodu, którym poruszał się D. M. (1) i doszło do zderzenia z jego pojazdem. Do wypadku doszło na skrzyżowaniu drogi nr (...) relacji C.-B. z drogą prowadzącą do (...) w obszarze niezabudowanym. Droga nr (...) w miejscu zdarzenia posiadała dwukierunkową jezdnię o szerokości 7 metrów o nawierzchni asfaltowej, wilgotnej, czystej i gładkiej. P. obu stornach drogi znajdowały się asfaltowe pobocza o szerokościach 2 metrów każde. W miejscu zdarzenia umiejscowione było skrzyżowanie drogi nr (...) z drogą prowadzącą do (...). Droga ta posiadała dwukierunkową jezdnię o szerokości 7 metrów o nawierzchni asfaltowej. Na drodze prowadzącej do (...) przed skrzyżowaniem z drogą nr (...) ustawiony był znak ostrzegawczy A-7 „ustąp pierwszeństwa”. Oś jezdni drogi nr (...) po obu stronach skrzyżowania wyznaczona była podwójną białą linią ciągłą P-4. Na drodze nr (...) przed skrzyżowaniem, patrząc od strony C., znajdowało się oznakowanie znakami P-10 i D-6 przejście dla pieszych. Wypadek wydarzył się w porze dziennej, przy dobrej przejrzystości powietrza. Widoczność była dobra. Temperatura powietrza i przy gruncie wynosiła +10°C.

/dowód: zeznania świadka E. K. k. 166v-167 w zw. z k. 29v od słów „w dniu 18 września” do słów „pierwszeństwa przejazdu”, opinie pisemne biegłego sądowego K. K. k. 84-102, k. 242-250, opinia ustna biegłego sądowego K. K. k. 232v-236 i k. 321v-323, protokół oględzin miejsca wypadku drogowego k. 3-4/

Przybyli na miejsce wypadku funkcjonariusze Policji dokonali oględzin miejsca zdarzenia. Przy opisie śladów ujawnionych na miejscu zdarzenia, jako (...) został przyjęty północno-wschodni narożnik wiaty przystanku (...). Jako (...) została przyjęta zachodnia krawędź jedni. Jako (...) została przyjęta wschodnia krawędź jezdni. Kierunek patrzenia przyjęto w stronę północy, czyli zgodnie z kierunkiem jazdy samochodu V. (...). Na miejscu wypadku ujawniono następujące ślady:

- ślad hamowania, który znajdował się na prawym pasie ruchu, przed skrzyżowaniem. Ślad hamowania rozpoczął się w odległości 48,6 m za (...) i w odległości 2,8 m od (...). Ślad ten przebiegał na długości 13,4 m i kończył się w odległości 3,0 m od (...);
- strefę szkieł, która rozpoczynała się na jezdni w odległości 57,8 m za (...). (...) leżały na całej szerokości jezdni, na długości 25,0 m;
- ślad złobienia, który znajdował się na środku skrzyżowania, w odległości 66,8 m za (...) i w odległości 4,0 m od (...).

Ponadto stwierdzono, że:

- samochód marki V. (...) stał na skrzyżowaniu, tyłem do drogi prowadzącej do (...). Tylny lewy narożnik samochodu znajdował się w odległości 70,0 m za (...) na linii (...). Tylny prawy narożnik samochodu znajdował się w odległości 0,2 m od (...);

- samochód marki D. (...) stał po lewej stronie drogi w ten sposób, że jego przedni prawy narożnik znajdował się w odległości 10,6 m od SLOI i w odległości 3,8m od krawędzi jezdni drogi podporządkowanej. Tylny prawy narożnik samochodu znajdował się w odległości 74,2 m za (...).

/dowód: protokół oględzin miejsca wypadku drogowego k. 3-4, opinia pisemna biegłego sądowego K. K. k. 84-102/

W chwili zderzenia prędkość samochodu D. (...) wynosiła około 19-21 km/h, natomiast samochodu V. (...) około 60,8-67,2 km/h.

/dowód: opinia ustna biegłego sądowego K. K. k. 232v-236 i k. 321v-323/

W pojeździe D. (...) w wyniku zdarzenia doszło do uszkodzenia: drzwi tylnych lewych, drzwi przednie lewe, słupka środkowego lewego, progu lewego w obszarze drzwi przednich i tylnych, dachu z lewej strony, szyby drzwi tylnych i przednich lewych, zderzaka przedniego z lewej strony, szyby czołowej w części górnej środkowej.

Na przedniej osi pojazdu zamontowane były opony o różnych rozmiarach.

/dowód: protokół oględzin pojazdu k. 5-6, opinia pisemna biegłego sądowego K. K. k. 84-102/

W pojeździe V. (...) w wyniku zdarzenia został uszkodzony zderzak przedni, błotnik lewy na całej powierzchni, pokrywa komory silnika, pas przedni, reflektory przednie lewy i prawy, krata wlotu powietrza, drzwi przednie lewe w części przedniej, opona koła przedniego lewego.

/dowód: protokół oględzin pojazdu k. 7-8, opinia pisemna biegłego sądowego K. K. k. 84-102/

W trakcie zdarzenia obaj kierujący pojazdami byli trzeźwi.

/dowód: protokół badania stanu trzeźwości k. 9, k. 10/

W wyniku zdarzenia D. M. (1) doznał złamania przy i podkrętarzykowego kości udowej lewej wymagającego leczenia otwartym nastawieniem ze stabilizacją a obrażenia te naruszyły czynności ciała na okres powyżej 7 dni.

/dowód: opinia pisemna biegłego sądowego R. E. k. 73/

W wyniku zdarzenia pasażer pojazdu D. (...) Ł. S. doznał urazu wielomiejscowego, urazu głowy z licznymi płytkimi ranami czoła i okolicy ciemieniowej, urazu stłuczenia klatki piersiowej. Doznane obrażenia pozostają w związku przyczynowo-skutkowym z zaistniałym zdarzeniem i naruszyły czynności ciała Ł. S. na okres poniżej 7 dni.

/dowód: opinia pisemna biegłego sądowego R. E. k. 75/

E. K. w wyniku zdarzenia doznała urazu kręgosłupa z nadłamaniem płytek granicznych trzonów kręgowców (...) i 7 oraz stłuczenia klatki piersiowej. Obrażenia naruszyły czynności narządów jej ciała na okres powyżej 7 dni.

/dowód: opinia pisemna biegłego sądowego R. E. k. 23 i k. 77/

Zdaniem biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji przebiegu wypadków drogowych oraz ruchu drogowego K. K. (2) taktyka i technika jazdy kierującego samochodem marki D. (...) D. M. (1) nie była prawidłowa, ponieważ nie zastosował się do znaku ostrzegawczego A-7 „ustąp pierwszeństwa” i wjechał na skrzyżowanie bez zachowania szczególnej ostrożności oraz nie ustąpił pierwszeństwa samochodowi marki V. (...), nadjeżdżającemu drogą z pierwszeństwem, z jego lewej strony, co pozostawało w bezpośrednim związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem drogowym.

Biegły sądowy zaznaczył, że jeżeli ślad hamowania, ujawniony i opisany na miejscu zdarzenia pochodziłby z hamowania samochodu V. (...), to technika i taktyka jazdy kierującej pojazdem V. (...) była nieprawidłowa, ponieważ

bezpośrednio przed wypadkiem jechała z prędkością niedozwoloną wynoszącą około 78,2 – 85,9 km/h, a w zaistniałej sytuacji E. K. nie miała możliwości uniknięcia zdarzenia z samochodem D. (...), co prowadzi do wniosku, iż naruszyła ona zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym pozostającym w związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem drogowym, gdyż gdyby jechała z prędkością dozwoloną zatrzymałaby samochód przed miejscem zdarzenia.

Jeżeli jednak kierująca pojazdem V. (...) nie podjęła manewru hamowania, to w takiej sytuacji drogowej jej technika i taktyka jazdy byłaby nieprawidłowa, bo jechała z prędkością 60,8 – 67,2 km/h, czyli z prędkością przekraczającą prędkość dozwoloną i w sytuacji stanu zagrożenia nie podjęła żadnych działań obronnych. W takiej sytuacji nieprawidłowe zachowanie E. K. polegające na jeździe z prędkością nieznacznie przekraczającą prędkość dozwoloną oraz na braku jej reakcji na stan zagrożenia nie pozostawałyby w związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem drogowym. W sytuacji, gdy pokrzywdzona nie podjęła manewru hamowania, odległość samochodu V. (...) od miejsca zdarzenia w chwili powstania stanu zagrożenia jest mniejsza od długości drogi potrzebnej do zatrzymania samochodu przy prędkości dozwolonej 60 km/h i czasie reakcji kierowcy 1,5 s. Kierująca samochodem V. (...), jadąc z prędkością dozwoloną 60 km/h nie miałaby możliwości zatrzymania swojego pojazdu przed torem ruchu samochodu D. (...). W takim przypadku jazda z prędkością nieznacznie przekraczającą prędkość dozwoloną oraz brak jej reakcji na stan zagrożenia nie pozostawałyby w związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem drogowym, gdyż gdyby nawet jechała z prędkością dozwoloną i tak nie miała możliwości uniknięcia tego wypadku.

/dowód: opinie pisemne biegłego sądowego K. K. k. 84-102, k. 242-250, opinia ustna biegłego sądowego K. K. k. 232v-236 i k. 321v-323/

E. K. figuruje w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego. Do dnia zdarzenia została dwukrotnie ukarana, raz w 2016 roku i raz w 2017 roku za przekroczenie dozwolonej prędkości.

/dowód: informacja o wpisach w ewidencji kierowców k. 269/

D. M. (1) w 2014 roku został ukarany za przekroczenie dozwolonej prędkości.

/dowód: informacja o wpisach w ewidencji kierowców k. 270/

**D. M. (1)** ma 34 lata, posiada wykształcenie zawodowe. Jego zawód wyuczony to kucharz. Jest żonaty i ma na utrzymaniu jedno dziecko w wieku 6 lat. Pracuje w spółce (...) i osiąga z tego tytułu wynagrodzenie miesięczne w kwocie 2100 złotych brutto nie był dotychczas karany.

/oświadczenie oskarżonego k. 266v, karta karna k. 297/

Oskarżony nie przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w dniu 18 września 2017 roku o godzinie 07:10 skończył pracę i swoim samochodem D. (...) jechał do domu. Razem z nim jechał jako pasażer Ł. P. dojechaniu do drogi głównej zatrzymał się i upewnił, czy nic nie jedzie. Zaczął skręcać w lewo. Oskarżony wyjaśnił, że usłyszał pisk, tj. hamowanie opon, następnie huk i uderzenie w lewą stronę jego pojazdu. Oskarżony podniósł, iż pojazd który uderzył w jego auto, jechał z nadmierną prędkością i on nie czuje się w żaden sposób winny, że doszło do wypadku. P. uderzeniu jego samochód odwrócił się kilka razy wokół własnej osi i znalazł się po przeciwnej stronie drogi zawisając nad rowem. Oskarżony wyjaśnił, że poczuł silny ból nogi. Nie mógł wyjść z samochodu. Kiedy na miejsce przyjechały służby został wyciągnięty przez drzwi pasażera. Oskarżony podkreślał, iż nie pierwszy raz E. K. była karana za przekroczenie dozwolonej prędkości. Obrażenia zaś które poniosła w wyniku zdarzenia spowodowane były tym, że nie miała ona zapiętych pasów bezpieczeństwa. Potwierdzone jest to w notatce urzędowej Policji, gdzie napisano, że pas nie był zablokowany, czyli uderzenie powstało o kierownicę klatką piersiową. Poza tym jego samochód był na pierwszym biegu, a auto E. K. na biegu piątym. Oskarżony wyjaśnił, że miał pewność co do tego, iż manewr skrętu wykona bezpiecznie.

/dowód: wyjaśnienia oskarżonego D. M. (1) k. 166v w zw. z k. 66-67, k. 265v-266/

### **Sąd Rejonowy zważył co następuje:**

Zebrany w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że oskarżony D. M. (1) dopuścił się zarzucanego mu czynu. Za takimi ustaleniami Sądu przemawiają zeznania świadka E. K., która bardzo precyzyjnie i przekonująco opisała przebieg zaistniałego zdarzenia. Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonej, gdyż korespondują one z pozostałym materiałem dowodowym ujawnionym w toku przewodu sądowego, a przede wszystkim z opiniami pisemnymi i ustnymi wydanymi przez biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji przebiegu wypadków drogowych oraz ruchu drogowego mgr inż. K. K. (2). Biegły bardzo szczegółowo opisał w wydanych opiniach pisemnych i ustnych uzupełniających przebieg zaistniałego wypadku drogowego. Faktem jest, że biegły wydawał dwie opinie pisemne odnośnie tego samego zdarzenia i jedna z nich stanowiła podstawę do skierowania aktu oskarżenia w stosunku do E. K. też o spowodowanie wypadku drogowego. Sprawa ta jest rozpoznawana przez Sąd Rejonowy w Wieluniu VI Zamiejscowy Wydział Karny z/s w P.. Biegły sądowy K. K. (2) w wydanych opiniach ustnych uzupełniających szczegółowo odniósł się do wszystkich wątpliwości zgłaszanych przez strony i w ocenie Sądu wnioski końcowe wydane w przedmiotowych opiniach odnośnie zachowania D. M. (1) nie budzą wątpliwości. To oskarżony wjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie zatrzymując się przed znakiem „ustęp pierwszeństwa przejazdu” stworzył stan zagrożenia na drodze w wyniku czego doszło do wypadku drogowego. Stwierdzić należy z całą stanowczością, iż technika i taktyka jazdy oskarżonego niezależnie od zachowania na drodze E. K. pozostawały w związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem drogowym.

Jedyną wątpliwość w niniejszej sprawie stanowiło ustalenie, czy E. K. przyczyniła się do zaistnienia tego zdarzenia drogowego z uwagi na to, iż przy jednej z wersji analizowanych przez biegłego sądowego jej prędkość przed zdarzeniem z jaką się poruszała mogła być znacznie wyższa niż dopuszczalna w tym miejscu. Tego rodzaju sytuacja miałaby miejsce, gdyby zabezpieczony ślad hamowania na miejscu zdarzenia pochodził z samochodu, którym kierowała pokrzywdzona. Tymczasem jak przyznał biegły sądowy nie ma takiej pewności. Przede wszystkim jest to ślad pojedynczy, a nie z dwóch kół, a właśnie taki byłby gdyby E. K. gwałtownie hamowała. Ponadto ślad ten nie kończył się w miejscu zatrzymania się pojazdu kierowanego przez pokrzywdzoną. W sytuacji gdy ślad hamowania nie pochodził od samochodu pokrzywdzonej, zachowanie E. K. mimo poruszania się z nieznacznie wyższą prędkością niż dozwolona nie pozostawało w związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem. Wówczas prędkość zderzeniowa w chwili wypadku była praktycznie prędkością z jaką poruszała się oskarżona przed wypadkiem. Podnieść należy, że wyliczenie prędkości zderzeniowej przez biegłego jest oparte na nieosobowym materiale dowodowym, przede wszystkim na uszkodzeniach obu pojazdów. Jest to dodatkowy argument przemawiający za wiarygodnością zeznań pokrzywdzonej, iż praktycznie oskarżony zajechał jej drogę i nie mogła podjąć skutecznego manewru obronnego.

Sąd oddalił wniosek dowodowy obrońcy oskarżonego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego. Zgodnie z utrwalonym poglądem wyrażonym w doktrynie i orzecznictwie podstawą do dopuszczenia kolejnej opinii nie może być subiektywne przekonanie strony o tym, że jest ona dla niej niekorzystna. Tym bardziej, że następna opinia pisemna i ustne opinie uzupełniające potwierdziły pierwotne wnioski. Nie można też tracić z pola widzenia faktu, że opinie te są spójne z pozostałymi osobowymi jak i nieosobowymi źródłami dowodowymi. Wiarygodne są zatem zeznania pokrzywdzonej, że oskarżony wjechał jej z drogi podporządkowanej praktycznie nie zatrzymując się przed skrzyżowaniem. Właśnie dlatego gdy próbowała odruchowo zahamować nie doszło do skutecznego hamowania, ponieważ uderzyła w jego samochód. Nie zasługują zatem na wiarę wyjaśnienia oskarżonego oraz zeznania świadka Ł. S. w tej części, której twierdzili, że oskarżony zatrzymał się przed skrzyżowaniem, upewnił się że może bezpiecznie na nie wjechać, a kiedy wjechał doszło do wypadku, gdyż pokrzywdzona jechała swoim samochodem bardzo szybko. Wersja ta jest linią obrony przyjętą przez oskarżonego, którą świadek Ł. S. – kolega oskarżonego swoimi zeznaniami próbuje uwiarygodnić. Gdyby oskarżony choć na moment zatrzymał się przed skrzyżowaniem i dokładnie sprawdziłby, czy może na nie bezpiecznie wjechać, to musiałby zauważyć samochód E. K.. Okoliczność zaś znajdowania się niewielkiego nasypu w okolicach skrzyżowania nie utrudniała widoczności co potwierdzone zostało przez opinię biegłego. Poza tym w trakcie postępowania przygotowawczego także świadek Ł. S. w swoich zeznaniach nie wskazywał na to, żeby oskarżony przed wjechaniem na skrzyżowanie zatrzymał się i rozglądał. Dopiero w postępowaniu przed sądem podkreślał tę okoliczność broniąc w ten sposób kolegę.

Oskarżony w swoich wyjaśnieniach podkreślał, iż pokrzywdzona jechała z nadmierną prędkością. Tę okoliczność próbował poprzeć argumentacją dotyczącą uprzednich wykroczeń dotyczących przekroczenia prędkości przez E. K.. Poza tym kwestionował sposób w jaki powstały u pokrzywdzonej obrażenia, tj. wskazując, iż nie miała zapiętych pasów bezpieczeństwa, bowiem z notatki urzędowej wynika, że nie były zablokowane. Sama zaś okoliczność niezablokowania pasów nie świadczy o tym, iż nie były one zapięte. Samochód pokrzywdzonej ponadto nie posiadał poduszek powietrznych, co prowadziło do możliwości uderzenia przez nią klatką piersiową w kierownicę. Stwierdzić zaś należy, iż oskarżony nie zwrócił uwagi na okoliczność, iż w jego samochodzie na przedniej osi zamontowane były koła różnych rozmiarów, co jest sytuacją niedopuszczalną. Koła takie bowiem mają różną przyczepność, siłę hamowania.

Wiarygodne dla Sądu były opinie biegłego sądowego lekarza R. E.. Biegły analizując obrażenia osób biorących udział w zdarzeniu uznał, iż obrażenia poniesione przez E. K. i oskarżonego naruszyły czynności narządów ich ciała na okres powyżej 7 dni, natomiast obrażenia Ł. S. naruszyły czynność narządów jego ciała na okres poniżej 7 dni. Biegły w sposób zrozumiały uzasadnił swoje tezy.

W pozostałym zakresie dokonując ustaleń faktycznych Sąd opierał się na protokole oględzin miejsca zdarzenia, dokumentacji fotograficznej, szkicu miejsca zdarzenia, protokołach użycia urządzenia do ilościowego oznaczania alkoholu w wydychanym powietrzu, informacji z wpisów w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego oraz karcie karnej. Wymienione dowody nieosobowe sporządzone zostały przez uprawnione podmioty, posiadały znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy oraz nie były przy tym kwestionowane. Z tych też powodów, Sąd przyznał im moc dowodową.

Mając na uwadze dokonaną ocenę materiału dowodowego i poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne, Sąd uznał, że oskarżony D. M. (1) dopuścił się zarzucanego mu czynu. Przypisany oskarżonemu czyn miał charakter zawiniony. W ustalonym stanie faktycznym D. M. (1) mógł zachować się zgodnie z prawem i nie zachodziły żadne okoliczności, które wyłączałyby jego winę. Ponadto, przypisany oskarżonemu czyn był bezprawny, a stopień jego społecznej szkodliwości był wyższy niż znikomy.

Działaniem swoim oskarżony wypełnił znamiona przestępstwa art. 177 § 1 kk, gdyż w dniu 18 września 2017 roku o godzinie 07.10 w C., gmina S., woj. (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że na skrzyżowaniu dróg, kierując samochodem marki D. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wjechał na skrzyżowanie z drogi podporządkowanej i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującej samochodem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) E. K., doprowadzając do zderzenia się pojazdów, w wyniku czego kierująca V. E. K. doznała obrażeń ciała w postaci: urazu kręgosłupa z nadłamaniem płytek granicznych trzonów kręgow Th 6 i 7, stłuczenia klatki piersiowej, a są to obrażenia ciała naruszające czynności jej narządów ciała na czas powyżej siedmiu dni, spełniających dyspozycję art. 157 § 1 kk.

D. M. (1) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, ponieważ na skrzyżowaniu dróg kierując samochodem marki D. (...) o nr rej. (...) wjechał na skrzyżowanie z drogi podporządkowanej i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującej samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) E. K., doprowadzając do zderzenia się pojazdów.

(...) obowiązuje tzw. zasada ograniczonego zaufania (por. Marek, Komentarz, s. 417; Hałas [w:] Grześkowiak, Wiak, s. 934). Zachowuje aktualność wyrok Sądu Najwyższego wydany na gruncie Kodeksu karnego z 1969 r., w którym stwierdził on, że: „Kierowca ma obowiązek nie tylko prowadzić pojazd zgodnie z obowiązującymi nakazami i zakazami, lecz winien on także prowadzić pojazd w sposób rozważny i ostrożny. Oznacza to, że kierujący pojazdem winien zachować bezpieczną szybkość, czyli dostosować ją do konkretnych warunków drogowych, m.in. do natężenia ruchu, warunków atmosferycznych, widoczności, nawierzchni i predyspozycji kierowcy”.

W świetle powyższego stwierdzić należy, iż oskarżony nie mógł liczyć na to, że zdąży bezpiecznie wykonać manewr skrętu w lewo nim nadjedzie pojazd kierowany przez pokrzywdzoną. Musiał brać w tym przypadku pod uwagę także swoje zmęczenie wynikające z wykonywanej na nocną zmianę pracy, a tym samym także inny czas reakcji.

Przy wymiarze oskarżonemu kary Sąd przyjął jako okoliczności łagodzące uprzednią niekaralność oskarżonego, jego ustabilizowany tryb życia, zmęczenie po nocnej zmianie w pracy.

Jako okoliczności obciążające Sąd przyjął fakt, iż oskarżony nie zastosował się do jednego z podstawowych znaków drogowych, tj. „ustęp pierwszeństwa”, co doprowadziło nie tylko do poważnych obrażeń ciała u niego samego, ale także u pokrzywdzonej oraz do lekkich obrażeń ciała u Ł. S..

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd wymierzył D. M. (2) na podstawie art. 177 § 1 kk przy zastosowaniu art. 37a kk karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych. Przy ustalaniu wysokości jednej stawki dziennej kary grzywny Sąd miał na uwadze sytuację rodzinną i majątkową oskarżonego.

Wymierzona oskarżonemu kara powinna spełnić swe cele w zakresie obu prewencji.

Zgodnie z art. 42 § 1 kk Sąd może orzec zakaz prowadzenia pojazdów określonego rodzaju w razie skazania osoby uczestniczącej w ruchu za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, w szczególności, jeżeli z okoliczności popełnionego przestępstwa wynika, że prowadzenie pojazdu przez tę osobę zagraża bezpieczeństwu w komunikacji.

Orzekanie wymienionego środka celowe jest wtedy, gdy w czasie popełnienia przestępstwa ujawnią się takie właściwości osobiste sprawcy będącego kierowcą, z których wynika, że nie daje on gwarancji bezpiecznego uczestnictwa w ruchu drogowym. Może to wynikać, przykładowo biorąc, z naruszenia podstawowych zasad bezpieczeństwa ruchu,

z uprzedniej karalności za przestępstwo lub wykroczenie drogowe, z faktu ucieczki sprawcy

z miejsca wypadku lub nieudzielenia pomocy jego ofierze. W przypadku skazania za przestępstwo o skutku śmiertelnym, zwłaszcza wtedy, gdy sprawca okazał rażące lekceważenie dla zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym (por. Uchwałę Pełnego Składu Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 1975 r. V KZP 2/74 OSNKW 1975/3-4 poz. 33).

Sąd nie widział potrzeby by wobec oskarżonego orzekać środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych bowiem zakaz ten nawet w najniższym rozmiarze byłby reakcją nadmiernie surową.

Na podstawie art. 627 kpk Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej poniesione przez nią wydatki z tytułu ustanowienia pełnomocnika w kwocie 1.500 złotych zgodnie z wnioskiem pełnomocnika. Kwota zasądzona przez Sąd jest kwotą poniżej stawki minimalnej, gdyż zgodnie z § 11 ust. 2 i 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 roku (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800) w sprawie opłat za czynności adwokackie stawka minimalna za udział pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej w jednej rozprawie przed Sądem w postępowaniu zwyczajnym wynosi 840 złotych. Zgodnie z § 17 ust. 1 ww. rozporządzenia w sprawach, których rozprawa trwa dłużej niż jeden dzień stawka minimalna ulega podwyższeniu za każdy następny dzień rozprawy o 20%. W przedmiotowej sprawie pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej brał udział w rozprawach w dniach: 31.07.2018 r., 16.10.2018 r., 27.11.2018 r., 22.01.2019 r., 12.03.2019 r., 23.04.2019 r. Stawka minimalna zatem za jego udział w tej sprawie wynosi 840 złotych (za pierwszą rozprawę z jego udziałem) plus 840 złotych (168 zł x 5 za następne terminy), a więc 1680 złotych.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 627 kpk i zasądził od oskarżonego rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 zł tytułem opłaty zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U. z 1983 r. Nr 229 poz. 2272 z późn. zm.) oraz kwotę 2865,52 zł tytułem zwrotu poniesionych w sprawie wydatków. Na kwotę wydatków złożyły się wydatki poniesione przez Skarb Państwa w postępowaniu przygotowawczym w kwocie 2115,40 złotych (vide k. 122v), ryczałt za doręczenia w postępowaniu sądowym – 20 złotych, zwrot kosztów podróży świadka w kwocie 60,18 złotych (vide k. 175), wynagrodzenie biegłego za wydaną ustną opinię w kwocie 216,48 złotych i zwrot kosztów podróży w kwocie 108,65 złotych (vide k. 252), wynagrodzenie biegłego za wydaną ustną opinię w kwocie 236,16 złotych i zwrot kosztów podróży w kwocie 108,65 złotych (vide k. 326). Zdaniem Sądu nie można

uznać, iż opinie sporządzone przez biegłego są sprzeczne i przyznanie za nie opłat w takiej wysokości, a następnie obciążenie nimi oskarżonego stanowi dla niego nadmierną dolegliwość. K. K. (2) w sposób kompleksowy odniósł się do wszelkich wątpliwości wskazywanych zarówno przez obrońcę oskarżonego jak i Sąd. Posiada niezbędne kwalifikacje oraz doświadczenie niezbędne do wydania w sprawie opinii. Biegły był wzywany na rozprawę również w związku z wnioskami dowodowymi obrońcy oskarżonego. Biorąc pod uwagę fakt, że D. M. (2) pracuje i osiąga stałe dochody jest on w stanie uiścić te koszty, chociażby w ratach. Oskarżony ma na utrzymaniu córkę, lecz we wspólnym gospodarstwie domowym pozostaje z żoną, która również posiada obowiązek łożenia na utrzymanie dziecka oraz partycypowania w kosztach utrzymania rodziny.